Hejt – Palion

Wcale nie ważne co myślisz
I mi tak to nie pasuje
W psychice zostały blizny
I się nie dobrze czuję
Tu każdy się boi (boi)
Nie wie gdzie znaleźć ratunek (ej)
Każdy ma swoje za sobą
I każdemu czegoś brakuje (ej)
Powtarzałem ciągle co jest dobre a co złe
Zastanów się dla kogo żyjesz, i jaki masz cel
Jak dzisiaj nie idzie
to jutro masz kolejny dzień
(Pokaż im kto tutaj rządzi, bo)
Role się odwrócą kiedy się nauczysz latać
To jakby bumerang, bo po czasie w końcu wraca
Ale nie ma co go łapać
i nie ma co z nimi gadać
Nie chcieli pomóc tobie
to ich problem no i nara
Role się odwrócą kiedy się nauczysz latać
To jakby bumerang, bo po czasie w końcu wraca
Ale nie ma co go łapać
i nie ma co z nimi gadać
Nie chcieli pomóc tobie
to ich problem no i nara
(Mówię ci, serio)
(Mówię ci, mówię ci)
(Serio, mówię ci, ej)
Mówię ci, niemal upadłem
Tak, że nie mogłem prawie już sam wstać
Na nikogo tylko na mnie
Mogę tu liczyć, muszę to sam brać
Nie szukaj w nikim, poza ziomkami
Poza bliskimi wsparcia
Bo najbardziej razi ich w oczy
Kiedy świecisz jak ta gwiazda

Ludzie czasem to nie ludzie
a hieny bez serca więc hoduj skorupę
Wychodź poza te schematy i nie czuj
że musisz zadowolić grupę
Też kiedyś mi powiedzieli
że jak się postawię jutro jestem trupem
Robiłem swoje, i dalej to robię
i dalej niestety pod górę
Role się odwrócą kiedy się nauczysz latać
To jakby bumerang, bo po czasie w końcu wraca
Ale nie ma co go łapać
i nie ma co z nimi gadać
Nie chcieli pomóc tobie
to ich problem no i nara
Role się odwrócą kiedy się nauczysz latać
To jakby bumerang, bo po czasie w końcu wraca
Ale nie ma co go łapać
i nie ma co z nimi gadać
Nie chcieli pomóc tobie
to ich problem no i nara
Ludzie czasem to nie ludzie
a hieny bez serca więc hoduj skorupę
Wychodź poza te schematy i nie czuj
że musisz zadowolić grupę
Też kiedyś mi powiedzieli
że jak się postawię jutro jestem trupem
Robiłem swoje, i dalej to robię
i dalej niestety pod górę

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych